

Sygn. akt I ACa 44/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Piotr Rusin
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Fabryki (...) Spółki Akcyjnej w P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zaniechanie naruszeń praw z patentu

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 22 października 2012 r. sygn. akt IX GC 577/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 630 zł (sześćset trzydzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 44/13

## UZASADNIENIE

Strona powodowa Fabryka (...) spółka akcyjna w P. domagała się nakazania stronie pozwanej (...) spółce z o.o. w Ł. zaniechania korzystania z wynalazku chronionego patentem nr. (...), udzielonym przez Urząd Patentowy RP na wynalazek „przenośnik taśmowy oraz sposób eksploatacji przenośnika” zarejestrowanego na rzecz strony powodowej, zgłoszonego do ochrony w dniu 7 maja 2002r., a szczególności przez zakazanie oferowania produktu będącego przedmiotem wynalazku na przetargach oraz montażu, wytwarzania i dostarczania takich produktów zamawiającym w wykonaniu przetargów, a nadto nakazania pozwanej zaniechania aktów nieuczciwej konkurencji i opublikowania w prasie i na stronie internetowej pozwanej treści orzeczenia sądowego.

W uzasadnieniu żądań wskazała, że stosownie do wskazanego patentu jej prawa są chronione w zakresie opisanego przenośnika taśmowego, posiadającego zespół napędu głównego zabudowanego na dolnym ciągu taśmy w pobliżu czoła przenośnika, pod wysięgnikiem wysypowym oraz pętlicowy zasobnik taśmy zanapędowy, usytuowany pomiędzy bębniem napędu głównego i bębniem zwrotnym, wyposażonego w przesuwny bęben napinający i urządzenie napinające ten bęben oraz bęben nawrotny napędzany odrębnym zespołem napędowym, w zakresie zastrzeżenia patentowego

- znamienne tym (1 zastrzeżenie), że jest zaopatrzony w pomocniczy zasobnik pętlicowy taśmy, zainstalowany pomiędzy bębniem napędowym napędu głównego i bębniem wysypowym przenośnika, wyposażonym w urządzenie naciągowe niezależne od urządzenia napinającego sprzęgniętego z przesuwym bębniem napinającym pętlicowego zasobnika zanapędowego taśmy.

Zdaniem powoda pozwana naruszyła prawa powódki oferując chroniony patentem przenośnik taśmowy na dwóch przetargach organizowanych w 2010r. przez KWK (...) S.A.

W pierwszym przetargu pozwana zaoferowała urządzenie w postaci nowego przenośnika taśmowego 1 600 mm, które naruszało patent powódki, zaś w drugim przetargu w podobny sposób naruszyła prawa przez zaoferowanie nowego przenośnika o szerokości taśmy 1 300 mm.

Fakt naruszenia potwierdza - w ocenie powoda - opinia rzeczoznawcy w osobie rzeczownika patentowego w sytuacji braku zgody powoda na korzystanie przez pozwanego z jej wynalazku. W szczególności z opinii rzeczoznawcy wynika, że naruszenie nastąpiło w ramach cechy z 1- ego zastrzeżenia, gdyż przenośnik firmy (...), - pokazany na rysunkach ofertowych, posiada wszystkie istotne cechy techniczne wymienione w zastrzeżeniu nr. 1 patentu (...), wchodzi więc w zakres patentu. W ocenie strony powodowej różnice w umiejscowieniu zespołu napędowego, jakie wynikają z porównania schematycznych i uproszczonych rysunków obu rozwiązań nie mogą stanowić przeszkody w uznaniu zasadności twierdzenia o naruszeniu, skoro dotyczą przenośników znanych ze stanu techniki.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W motywach stanowiska stwierdziła, że wszczęła postępowanie o unieważnienie opisanego pozwem patentu przed Urzędem Patentowym RP z uwagi na fakt, że rozwiązania o wcześniejszym pierwszeństwie niż przedmiotowy wynalazek niweczą jego nowość oraz poziom wynalazczy, co usprawiedliwia zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania w tej sprawie. Nadto podniosła argumenty świadczące, że chronione patentem rozwiązania były powszechnie stosowane w górnictwie, co potwierdzają opisanie przez pozwanego patenty z 2000 i 1999r. Podniosła także, że między urządzeniem opisanym patentem a oferowanym przez powoda przenośnikiem (...) są różne, a różnica ta wynika stąd, że wyróżnienie w patencie napędu głównego i pomocniczego oraz zasobnika pomocniczego i zasobnika zanapędowego stanowi istotną różnicę z urządzeniem (...), bowiem urządzenie to posiada dwie równorzędne stacje napinające oraz jeden zespół napędowy, co więcej przenośnik według patentu nr. (...) wyposażony jest w tzw. urządzenie naciągowe niezależne od urządzenia napinającego, podczas gdy przenośnik taśmowy I. został wyposażony w dwie stacje naciągowe działające niezależnie od siebie.

Odnośnie różnic technicznych wskazała pozwana na 10 przypadków umożliwiających odróżnienie obu urządzeń.

Zarzuciła także niewskazanie przez powoda wartości przedmiotu sporu.

Należy wskazać, że opiniujący w sprawie P. G. (1) jest pracownikiem naukowym Katedry (...). Opinie w sprawie sporządził uprzedniej decyzji sądu i wskazaniu jego osoby jako kandydata przez stronę pozwaną. Strona powodowa konsekwentnie podtrzymywała wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego posiadającego kwalifikacje rzeczownika patentowego. W swojej opinii P. G. (1) stwierdził następujące różnice między opisem urządzenia chronionym opisanym patentem a urządzeniami wykorzystywanymi w obrocie przez stronę pozwaną;

1/ w przenośniku opisanym patentem **zespół napędu głównego (cecha 5)** zabudowany jest w pobliżu czoła przenośnika **pod** wysięgnikiem wysypowym, natomiast w przenośnikach strony pozwanej zespół ów usytuowany jest **za** wysięgnikiem i za pomocniczym zasobnikiem pętlicowym (k. 574 akt i 25 opinii);

2/ w przenośniku opisanym patentem **bęben nawrotny (12)** posiada określone cechy i jako taki

a/ stanowić ma wyposażenie pętlicowego zasobnika taśmy znapędowego (8),

b/ ma być napędzany odrębnym zespołem napędowym (7),

natomiast urządzenia pozwanego takich cech nie posiadają, w szczególności;

a/ bęben nawrotny nie jest wyposażeniem stacji napinającej znapędowej, gdyż stanowi wyposażenie napędu głównego,

b/ nie jest napędzany odrębnym (pojmowanym jako niepodobny do innych), niezależnym napędem (k.575 akt i 26 opinii);

3/ **w przenośniku opisanym patentem urządzenie naciągowe pomocniczego** zasobnika pętlicowego (9) ma być niezależne (tj. niezależnie działające) od urządzenia napinającego pętlicowego zasobnika znapędowego

Natomiast w przenośniku wykorzystywanym przez stronę pozwaną w obu zasobnikach pętlicowych (8 i 9) bęben napinający (10) i bęben naciagowy (13) napędzane są siłownikami hydraulicznymi (15 a) i (15 b) połączonymi ze sobą, która w układzie ze stacją napinającą (11) i z siłownikiem (15b) uzależnia od siebie działanie wszystkich trzech urządzeń. (różnica ta wyklucza możliwość przyjęcia cechy niezależności działania opisanego patentem (k. 576 akt i 27 opinii)).

W ocenie P. G. (2) (k.630 akt) opiniującego na podstawie dokumentacji technicznej urządzeń oraz ich oględzin charakterystyczną cechą przenośnika chronionego patentem jest wyposażenie tego przenośnika w dodatkowe urządzenie naciągowe, niezależne od urządzenia napinającego, co umożliwiło m.in. skracania tego przenośnika. Układ urządzenia napinającego przez umieszczenie go pod wysięgnikiem i rozdzielenie urządzenia napinającego pomiędzy tymi elementami a napędem urządzenia naciagowego jest rozwiązaniem nowym i w ocenie rzeczoznawcy twórczym. Efektem tego rozwiązania jest korzyść w postaci możliwości skrócenia przenośnika objętego patentem do minimalnych rozmiarów, a korzyść ekonomiczna polega na zmniejszeniu częstotliwości przesuwania przenośnika, co finalnie zmniejsza czas operacji i ich koszt, a także wpływa na bezpieczeństwo. Takiego rozwiązania nie posiada przenośnik używany przez stronę pozwaną. W ocenie rzeczoznawcy to rozwiązanie stanowi kwintesencję zastrzeżenia patentowego. (k.631 akt).

Stanowisko to podtrzymał opiniujący po dokonaniu oględzin urządzeń oferowanych przez pozwanego, wskazując dodatkowo na typowe dla obu urządzeń rozwiązania wyróżniane także w produkcji tego rodzaju maszyn (k.667 – 681).

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu.

W motywach orzeczenia ustalił Sąd Okręgowy, że przedmiotem patentu jest wynalazek stanowiący utwór, polegający na wyposażeniu przenośnika taśmowego w dodatkowe urządzenie naciągowe, niezależne od urządzenia napinającego i w konfiguracji jaka prowadzi do rozdzielenia urządzenia napinającego od naciągającego, które to rozwiązanie przynosi wymierne korzyści ekonomiczne oraz podwyższenie bezpieczeństwa pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie korzysta z tego rozwiązania w procesie opracowywania dokumentacji i produkcji przenośników taśmowych. Stwierdzenie to – w ocenie Sądu Okręgowego – wynika z treści nie budzącej wątpliwości opinii biegłego P. G..

A ponieważ strona pozwana nie wykorzystwała wynalazku objętego patentem, dlatego i jej powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelację od wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości i zarzucając;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233§1 k.p.c. przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na braku odniesienia do treści zastrzeżeń patentowych, wyznaczających zakres przedmiotowy wynalazku i wadliwym uznaniu, że przedmiotem patentu jest utwór, dotyczący innej kategorii praw niż wynalazek; a nadto naruszenie art. 278§1 k.p.c. przez ustalenie, że sporne urządzenie nie narusza patentu w sytuacji w której wniosek ów wyprowadzony został z opinii P. G. (1), który nie jest rzecznikiem patentowym i nie posiada niezbędnej wiedzy w zakresie formułowania i interpretacji zastrzeżeń patentowych niezbędnych dla stwierdzenia, czy sporne urządzenie pozwanej posiadało cechy opisane w zastrzeżeniach patentowych, a nadto nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzecznika patentowego na okoliczność, czy urządzenie pozwanej narusza patent powódki oraz wadliwe stwierdzenie, że wyniki ekspertyzy P. G. (2) nie budziły wątpliwości stron w sytuacji, gdy strona powodowa kwestionowała opinię w całości.

Wskazując na powyższe wniosła o:

-dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzecznika patentowego na okoliczność, czy urządzenie (przenośnik taśmowy) oferowany, wytwarzany i dostarczony przez pozwaną na przetargach publicznych posiada cechy wynalazku chronionego patentem nr. (...) powódki i czy narusza ten patent, z uwzględnieniem oględzin przenośnika oferowanego i dostarczonego przez pozwaną;

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania względnie zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu przy jednoczesnym obciążeniu pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, jakkolwiek nie budzą wątpliwości naruszenia przepisów postępowania przez Sąd I instancji, które wszakże w zakresie opisanym apelacją nie mają wpływu na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia albo które jako nie objęte apelacją wymykają się z zakresu kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. W tym ostatnim aspekcie Sąd Apelacyjny uznaje za własne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w mającej moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Sąd Najwyższy przyjął, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego, a bierze pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia tylko nieważność postępowania.

Istota sporu – wbrew motywom orzeczenia Sądu I instancji – nie sprowadza się do ogólnego stwierdzenia, że pozwany nie korzysta z określonego rozwiązania w procesie opracowywania dokumentacji i produkcji przenośników taśmowych. Wymaga bowiem opisanie różnic technicznych pomiędzy dwoma (opisanymi pozwem) przenośnikami (...) a urządzeniem opisanym patentem (w ramach zastrzeżenia nr.1) i w oparciu o to porównanie wyprowadzenia wniosków, co do istnienia przesłanek o naruszeniu albo nienaruszeniu praw powoda chronionych patentem nr. (...), udzielonym przez Urząd Patentowy RP na wynalazek „przenośnik taśmowy oraz sposób eksploatacji przenośnika”. Istota sprawy nie polega także – wbrew stanowisku Sądu I instancji – na ocenie czy urządzenie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego. Istota bowiem patentu łączy się z pojęciem wynalazku. W literaturze poświęconej istotnym dla sprawy zagadnieniom podkreśla się, że wynalazki mogą być dokonywane we wszystkich dziedzinach techniki, ale jednak ciągle muszą mieć charakter techniczny (por. Aurelia Nowicka "Programy komputerowe w systemie prawa patentowego" wykład na Konferencji Jubileuszowej "Polski i Europejski system ochrony własności przemysłowej" 3 października 2008 r. publikowany na stronie internetowej Urzędu Patentowego RP). Wynalazek to

jest rozwiązanie techniczne, które oczywiście jest poprzedzone przez pomysł, ale istotą wynalazku jest przedstawienie precyzyjnego sposobu realizacji tego pomysłu przy pomocy oddziaływania na materię, tak aby znawca mógł go w sposób powtarzalny realizować i otrzymać określony w wynalazku rezultat.

Wszystko to prowadziło do wniosku, że w realiach sprawy nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, gdyby nie dwie okoliczności, które w ocenie Sądu Apelacyjnego z racji charakteru sprawy (gospodarczej) i etapu postępowania apelacyjnego (jako kontynuacji postępowania pierwszo instancyjnego i opartego na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym) sprzeciwiają się uchyleniu zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Celem postępowania sądowego jest bowiem rozstrzygnięcie sporu w sferze prawa materialnego. Uchybienia prawa procesowego mogą być doniosłe, o ile ich ranga dezawuuje treść wydanego rozstrzygnięcia w wyniku bezwzględnych (nieważność) albo względnych (opisanych zarzutami apelacji) podstaw prawa procesowego ocenianych przez sąd II instancji. Stąd w sytuacji, w której uchybień apelujący nie dostrzegł (art.328§1 k.p.c. czy art.282 k.p.c.), a te nie niweczyły prawnie dotychczasowego postępowania, to i nie ma podstaw dla ich roztrząsania w ramach niniejszego postępowania. Na marginesie też zauważa Sąd Apelacyjny, że jedynie fakt zakończenia postępowania o unieważnienie patentu czynił zbędnym rozważanie kwestii wpływu tego ostatniego postępowania na wynik niniejszego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że ocena przesłanek tamtego postępowania wymagała również rozważenia w niniejszym, uwzględniając okoliczności faktyczne przedstawiane w toku postępowania przez stronę pozwaną. Fakt oddalenia wniosku pozwanego o unieważnienie patentu czyni z oczywistych przyczyn zbędnym rozważanie tej kwestii w ramach niniejszego postępowania.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny ustalił, a następnie zważył co następuje;

W realiach sprawy niniejszej przypomnieć należy, że stosownie do opisu wynalazku objętego patentem przenośnik taśmowy powoda posiada pomocniczy zasobnik pętlicowy taśmy, zainstalowany pomiędzy bębniem napędu głównego i bębniem wysypowym.

Zasobnik pomocniczy jest wyposażony w urządzenie naciągowe niezależne od urządzenia napinającego sprzęgniętego z przesuwym bębniem napinającym pętlicowego zasobnika z napędowego taśmy. Korzystnie przesuwany bęben naciagowy pomocniczego zasobnika taśmy jest sprzęgnięty z urządzeniem naciagowym, wyposażonym w siłownik hydrauliczny. ( dowód opis wynalazku zawarty w opisie patentowym k. 12 odwrot akt)

Z kolei zgodnie z zastrzeżeniem patentowym 1 - wskazanego patentu prawa powoda są chronione w zakresie opisanego przenośnika taśmowego, posiadającego zespół napędu głównego zabudowanego na dolnym ciągu taśmy w pobliżu czoła przenośnika, pod wysięgnikiem wysypowym oraz pętlicowy zasobnik taśmy z napędowy, usytuowany pomiędzy bębniem napędu głównego i bębniem zwrotnym , wyposażonego w przesuwany bęben napinający i urządzenie napinające ten bęben oraz bęben nawrotny napędzany odrębnym zespołem napędowym, w zakresie zastrzeżenia patentowego - **znamienny tym (1 zastrzeżenie)**, że jest zaopatrzony w pomocniczy zasobnik pętlicowy(9) taśmy (4), zainstalowany pomiędzy bębniem napędowym (6) napędu głównego (5) i bębniem wysypowym (1) przenośnika, wyposażonym w urządzenie naciągowe (14) niezależne od urządzenia napinającego (11) sprzęgniętego z przesuwym bębniem napinającym (10) pętlicowego zasobnika z napędowego (8) taśmy (4). (k.13 akt).

Jest zatem niewątpliwe, że zastrzeżenie to odnosi się do rozwiązania technicznego (skoro stanowić ma wynalazek) i określa strukturę wewnętrzną urządzenia określoną przez wzajemne usytuowanie i połączenie części lub podzespołów tworzących łącznie zwartą całość przestrzennie ukształtowaną zdolną do osiągnięcia ustalonego góry przeznaczenia wynalazku. Jest także w sprawie niewątpliwe, że urządzenia oferowane w przetargach przez pozwanego nie posiadają wszystkich cech technicznych, które w opisie i zastrzeżeniu 1 patentu powoda zostały wskazane. W szczególności na podstawie opinii biegłego P. G. (1) (k. 573 akt) ustalono, że poza elementami wspólnymi trzy spośród opisanych (a wyżej podkreślonych) zawierają inne rozwiązania techniczne i dotyczą one;

- usytuowania zespołu napędu głównego (patent wskazuje jego usytuowanie w pobliżu czoła przenośnika, zaś opisane elementy urządzenia pozwanego wskazuje za wysięgnikiem i za pomocniczym zasobnikiem pętlicowym (k.574 akt));

- istnienia dwóch zespołów napędowych urządzenia chronionego patentem i jednego zespołu napędowego który mógłby być wykorzystany jako odrębny napęd zasobnika pętlowego (k.575 akt);

- wyposażenia urządzenia chronionego patentem w urządzenie naciągowe niezależne od urządzenia napinającego w sytuacji w której urządzenie pozwanej takiej cechy nie posiada, gdyż szeregowo połączenie opisanych urządzeń wraz z połączeniem hydraulicznym uzależnia od siebie działanie wszystkich urządzeń w przenośniku pozwanej wykluczając możliwość przyjęcia, że urządzenia te funkcjonują niezależnie. (k.576 akt).

Jest faktem, że stanowisko zawarte w opinii biegłego P. G. spotkało się z zarzutami powoda w zakresie tak niekompletności opinii (pominięcie jednego z urządzeń oferowanych przez pozwanej), jak i jej niemiarodajności z uwagi na brak porównania samych urządzeń. Apelujący pomija wszakże, iż biegły uzupełnił swoją opinię przez dokonanie porównania samych urządzeń oferowanych przez strony i w konkluzji swojej opinii stwierdził, że przenośniki oferowane przez pozwanej wykazują różnice (wskazane powyżej) pozwalające ocenić, że zakres przedmiotowy patentu nie obejmuje rozwiązań technicznych występujących w urządzeniu pozwanej (dowód : opinia biegłego k.681 akt). W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko biegłego uznać należy za wyczerpujące i nie budzące wątpliwości. Zwłaszcza gdy się uwzględni ustnie złożoną opinię przez biegłego do protokołu rozprawy z dnia 21 sierpnia 2012r. (k.709 akt). Dodatkowo w opinii tej biegły przedstawił nie tylko swój dorobek ale i doświadczenie zawodowe w zakresie oceny urządzeń technicznych wykorzystywanych w górnictwie. Jest też poza sporem, że opiniujący jest pracownikiem naukowym Akademii (...). Wszystko to pozwala uznać wydaną przez biegłego opinię za miarodajną dla oceny sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzecznika patentowego uznać należy za chybione. W ocenie Sądu Apelacyjnego wiadomościami specjalnymi potrzebnymi dla rozstrzygnięcia sprawy były wiadomości techniczne z zakresu konstrukcji i budowy przenośników taśmowych stosowanych w górnictwie, a nie wiedza z zakresu prawa. Wiadomości specjalne były bowiem niezbędne dla przeprowadzenia analizy porównawczej w zakresie cech opisanych w pierwszym niezależnym zastrzeżeniu patentowym w porównaniu z urządzeniami pozwanej. Ta czynność została dokonana przez biegłego. Z uwagi na jej kategorię charakter i przedstawienie rzeczowych argumentów (łącznie z analizą stanowisk procesowych stron wynikających z opinii prywatnych rzeczników) nie ma podstaw prawnych dla weryfikowania zaprezentowanego w niej stanowiska w ramach postępowania apelacyjnego. Trafnie w tym zakresie zwraca uwagę pozwany na zakres oceny dowodu z opinii biegłego, która z racji specjalistycznych wiadomości wymyka się z kryterium wiarygodności (te dotyczą faktów jako zdarzeń mających miejsce w rzeczywistości i ewentualnie związane być mogły z określonym usytuowaniem rozwiązań technicznych w opisanych urządzeniach – czego apelacja nie kwestionuje w sposób czytelny, podobnie jak w pozwie, skoro uwzględni się treść opinii rzecznika patentowego opartej na oznajmieniu bez szczegółowego wyjaśnienia faktu naruszenia patentu), a związana jest z kryterium logiczności i zupełności wyводу technicznego przedstawionego przez biegłego w swojej opinii. W konsekwencji uznał Sąd Apelacyjny, iż mimo wadliwej argumentacji Sądu I instancji nie doszło do naruszenia wskazanych apelacją przepisów procedury (art.233 i 278 k.p.c.). Raz jeszcze zauważenia wymaga, że gdy istota rozstrzyganego zagadnienia łączyła się w pierwszej kolejności z kwestiami technicznymi poddawanych ocenie urządzeń, to przeprowadzenie dowodu ze specjalisty z zakresu tej dziedziny wiedzy było i jest wystarczającą procesową czynnością, a gdy osoba wykonująca opinię posiada doświadczenie i wiedzę w zakresie budowy właśnie tych urządzeń, to i czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o jej opinię nie pozostaje w sprzeczności z jakkolwiek zasadą postępowania. A nadto podkreślenia wymaga fakt, że w przeciwieństwie do stanowiska rzecznika patentowego, które legło u podstaw pozwu (stanowiące efekt analizy wyłącznie dokumentacji i stanowiące w istocie oznajmienie), stanowisko biegłego wyrażone w sprawie nie tylko związane było z wszechstronnymi czynnościami (analiza dokumentacyjna oraz porównanie rzeczywistych urządzeń) biegłego P. G. ale jest poprawne pod względem formy wypowiedzi..

W świetle powyższego rozważenia wymaga, czy urządzenia sprzedane przez pozwaną w wyniku przetargu wskazanej kopalni naruszają patent w rozumieniu art. 63 i nast. p.w.p. i czy w konsekwencji ustalenie to usprawiedliwia roszczenia powoda na podstawie art. 287 p.w.p. oraz roszczenie wynikające ustawy o zakazie nieuczciwej konkurencji. Jest niewątpliwe, że dla zachowania roszczeń opisanych w obu ustawach podstawową okolicznością jest stwierdzenie bezprawności zachowania pozwanej przez naruszenie praw patentowych albo czerpania z renomy gospodarczej

powoda przez wykorzystanie tożsamyh rozwiązań w oferowanym urządzeniu . Brak tej przesłanki wyklucza zasadność roszczenia.

Zgodnie z "Uniwersalnym Słownikiem języka polskiego" PWN 2006 s. 275 "urządzenie w znaczeniu technicznym to mechanizm lub zespół mechanizmów służący do wykonania określonych czynności, ułatwiający pracę; przyrząd, maszyna". Stąd – jak to już częściowo zauważono wyżej - w zastrzeżeniach patentowych w kategorii "urządzenia" należy podawać strukturę wewnętrzną urządzenia określoną przez wzajemne usytuowanie i połączenie części lub podzespołów tworzących łącznie zwartą całość przestrzennie ukształtowaną zdolną do osiągnięcia ustalonego góry przeznaczenia wynalazku. Jak wynika z treści opinii biegłego P. G. zarówno porównanie na linii pierwsze zastrzeżenie patentowe – opisy i rysunki ofertowe, jak i porównanie na linii pierwsze zastrzeżenie patentowe – sprzedane urządzenia, nie stwarza podstaw dla uznania, że porównywane urządzenia posiadają wszystkie cechy wspólne. Występujące różnice między urządzeniami świadczą, że jako wytwory ( a nie jak to mylnie wskazuje Sąd I instancji utwory) myśli ludzkiej stanowią odrębne urządzenia tego samego typu, a zasadniczym wyróżnieniem urządzeń powoda chronionych patentem jest rozwiązanie opisane w zastrzeżeniu pierwszym wyposażeniu przenośnika taśmowego w dodatkowe urządzenie naciągowe, niezależne od urządzenia napinającego i w konfiguracji, jaka prowadzi do rozdzielenia urządzenia napinającego od naciągającego, które to rozwiązanie przynosi wymierne korzyści ekonomiczne oraz podwyższenie bezpieczeństwa pracy. Takiego rozwiązanie nie posiada urządzenie pozwanego, co w kontekście elementów opisanych zastrzeżeniem pierwszym patentu nie może umykać z pola oceny, skoro przyjęte rozwiązanie techniczne służyć ma opisanemu celowi. W konsekwencji brak jest podstaw dla uznania, że mimo zbieżnych cech użytkowych i funkcjonalnych opisanych urządzeń doszło do naruszenia patentu powoda. Granice zastrzeżenia patentowego powoda wynikające z opisu technicznego właściwe dla celu gospodarczego urządzenia powoda nie są tożsame z rozwiązaniami technicznymi wykorzystanymi w rodzajowo tożsamych urządzeniach oferowanych przez powoda. W tych okolicznościach mimo wadliwego uzasadnienia zaskarżony wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

A skoro tak, to gdy istota sprawy została wyjaśniona na podstawie przeprowadzonego przed Sądem I instancji postępowania dowodowego, to i nie ma podstaw dla podejmowania dalszych czynności procesowych w postępowaniu apelacyjnym ( w zakresie oczekiwanym apelacją) i dlatego mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda po myśli art. 385 k.p.c. z konsekwencjami rozstrzygnięcia o kosztach.

Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę Sądowi I instancji na pierwotny brak formalny pozwu w postaci niewskazania wartości przedmiotu sporu. Okoliczność ta w kontekście dalszych czynności w ramach dotychczasowego postępowania cywilnego posiada o tyle znaczenie, że wyznacza granice powinności w ramach postępowań odwoławczyh, w tym także ewentualnego postępowania kasacyjnego. Zaniechanie to łączy się zatem nie tylko z powinnościami fiskalnymi stron na rzecz Skarbu Państwa ale i określonymi prawami stron postępowania. W szczególności dochodząc roszczeń procesowych w oparciu o dwie podstawy prawne i wykazując zasadność ochrony majątkowej praw z patentu w oparciu o przepisy ustawy o zakazie nieuczciwej konkurencji (art.18 u.z.n.k.) poprzez nakazania pozwanej zaniechania aktów nieuczciwej konkurencji i opublikowania w prasie i na stronie internetowej pozwanej treści orzeczenia sądowego, strona powodowa zgłosiła roszczenie o określonej wartości ekonomicznej ( w istocie związanej z eliminacją w pewnym obszarze działań pozwanego konkurenta). Taki rodzaj działań procesowych powoda posiada niewątpliwie ekonomiczną wartość, a więc dotyczy praw majątkowych. W świetle powyższego Sąd I instancji nie mógł określić roszczeń powódki jako niemajątkowe (art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych), bowiem mają one charakter roszczeń majątkowych i co za tym idzie należne opłaty od pozwu i apelacji winien ustalić stosownie do wartości przedmiotu sporu. Okoliczność ta wymagała zatem uzupełnienia w ramach postępowania apelacyjnego i wpłynęła na czas jego trwania. Niezależnie nie sposób nie zauważyć, że wskazana w postępowaniu apelacyjnym wartość przedmiotu zaskarżenia dowodzi znikomego znaczenia ekonomicznego dla powoda mającej występować między stronami kolizji gospodarczej ( 2 000 zł).

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. uwzględniając minimalną normatywną stawkę wynagrodzenia dla zawodowego pełnomocnika procesowego strony pozwanej.